

Sygn. akt IX Ca 480/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 października 2015 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Bożena Charukiewicz (spr.)
Sędziowie:	SO Dorota Ciejek SO Krystyna Skiepmo
Protokolant:	prac. sąd. Magdalena Kufel

po rozpoznaniu w dniu 1 października 2015 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. J.

przeciwko (...) Towarzystwu (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie

z dnia 4 marca 2015 r., sygn. akt I C 593/14,

I. zmienia zaskarżony wyrok w punktach I i II w ten sposób, że:

1. wskazany w punkcie I początkowy termin płatności odsetek ustawowych 21 maja 2013 r. zastępuje następującymi datami:

- od kwoty 5.000 zł od dnia 6 lipca 2013 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 5.000 zł od dnia 13 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 5.000 zł od dnia 4 marca 2015 r. do dnia zapłaty;

2. zasądzoną w punkcie II kwotę 2.417 zł obniża do kwoty 1.217 zł (jeden tysiąc dwieście siedemnaście złotych);

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. znosi wzajemnie między stronami koszty procesu za instancję odwoławczą.

Sygn. akt IX Ca 480/15

UZASADNIENIE

Powód J. J. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółka Akcyjna V. (...) z siedzibą w W. kwoty 10.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 maja 2013 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia oraz ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za dalsze skutki wypadku z dnia 18 lutego 2013 r., a nadto zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 18 lutego 2013r. poślizgnął się i przewrócił na oblodzonym, nieposypanym chodniku przy ul. (...) w O.. W wyniku upadku doznał urazu barku i łokcia prawej ręki, uszkodzenia torebki stawowej, więzadeł i mięśni. Odpowiedzialność za utrzymanie chodnika w miejscu upadku spoczywała na Zarządzie Dróg, Zieleni i Transportu w O., ubezpieczonego w pozwanym towarzystwie.

Pozwany (...) Spółka Akcyjna V. (...) z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podniósł, że w przedmiotowej sprawie brak jest podstaw do przyjęcia by ubezpieczona spółka była odpowiedzialna za szkodę na osobie powoda. Powód nie wykazał czym miała się przejawiać bezprawność działania ubezpieczonego. Zakwestionował by do upadku doszło w miejscu wskazanym przez powoda oraz by ze strony ubezpieczonego doszło do jakiegokolwiek zaniedbania. Zakwestionował wysokość dochodzonego zadośćuczynienia, jako wygórowanego. Podniósł, że określenie odpowiedniej kwoty tytułem zadośćuczynienia następuje z chwilą wyrokowania, pozwany więc nie pozostawał w opóźnieniu z wypłatą świadczenia, dlatego odsetki ustawowe należą się od dnia wyrokowania.

Pismem z dnia 26 lutego 2015 r. powód rozszerzył powództwo do kwoty 15.000 zł z ustawowymi odsetkami od 21 maja 2013 r. do dnia zapłaty.

Wyrokiem z dnia 4 marca 2015 r. Sąd Rejonowy w Olsztynie zasądził od pozwanego (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda J. J. kwotę 15.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 21 maja 2013 r. do dnia zapłaty. Zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Olsztynie kwotę 1.289,96 zł tytułem kosztów sądowych tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 18 lutego 2013 r. w O., na chodniku między parkingiem sklepu (...) i ul. (...) powód poślizgnął się i upadł. Świadkiem upadku była K. S.. Chwilę później o zdarzeniu poinformowano również Straż Miejską w O.. Chodnik w miejscu poślizgnięcia się był oblodzony, nieposypany solą ani piaskiem.

Odpowiedzialność za utrzymanie chodnika w miejscu zdarzenia spoczywała na Miejskim Zarządzie Dróg, Zieleni i Transportu w O., ubezpieczonym od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie.

Po upadku powód zgłosił się na Szpitalny Oddział Ratunkowy Wojewódzkiego Szpitala (...) w O., gdzie rozpoznano u niego stłuczenie barku i ramienia prawego.

Z powodu doznanego urazu powód cierpiał na dolegliwości bólowe. Przez okres ok. 2 miesięcy przyjmował leki przeciwbólowe. W okresie następującym bezpośrednio po wypadku potrzebował pomocy przy podstawowych aktywnościach życia codziennego. Uszkodzony bark zaopatrzono podwieszką. Powód mimo zakończonego leczenia wciąż odczuwa dolegliwości bólowe, ręka nie powróciła do dawnej sprawności.

Dotychczas aktywny fizycznie powód, po upadku zmuszony był do rezygnacji z uprawiania sportów walki i podejmowania ćwiczeń siłowych.

Jak ustalił Sąd Rejonowy na podstawie dowodu z opinii biegłego, powód przebył stłuczenie łokcia prawego z ciałem wolnym w kaletce łokcia prawego oraz entezopatię prostowników przedramienia prawego. Rozpoznano u niego pourazowy zespół bolesnego barku prawego. Obrażenia barku i łokcia u osoby praworęcznej spowodowały powstanie

trwałego uszczerbku na zdrowiu w łącznej wysokości 10 %. Podstawowe leczenie powoda zostało zakończone jednak istniejące ciało wolne w kaletce łokcia może prowadzić do powtarzających się wysięków w tej kaletce, wymagających punkcji lub nawet wycięcia operacyjnego. E. prostowników przedramienia prawego podczas nasilania objawów może wymagać interwencji specjalistycznej pod postacią blokad sterydowych lub nawet interwencji operacyjnej.

W toku postępowania likwidacyjnego pozwany odmówił wypłaty zadośćuczynienia za szkodę powoda.

W ocenie Sądu Rejonowego pozwany odpowiedzialny jest za szkodę, której doznał powód. W chwili wystąpienia szkody pozwanego łączyła z zarządcą miejsca, w którym wystąpiła szkoda, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Sąd Rejonowy oceniając rozmiary krzywdy powoda wziął pod uwagę m.in. cierpienia wynikające z dolegliwości bólowych w trakcie leczenia, a także dotychczasową sprawność ruchową, co miało przełożenie w specyficznym odczuwaniu dyskomfortu przy zwykłych czynnościach życia codziennego. Na skalę odczuwanej przez niego krzywdy miał przede wszystkim wpływ okoliczność, że mimo iż podstawowe leczenie powoda zostało zakończone istniejące ciało wolne w kaletce łokcia może prowadzić do powtarzających się wysięków w tej kaletce, wymagających punkcji lub nawet wycięcia operacyjnego. Z powyższych względów Sąd Rejonowy uznał, że dochodzona przez powoda kwota 15.000 zł nie jest wygórowana. Zadośćuczynienie w tej wysokości jawi się jako odpowiednie do skali krzywdy, którą doznał powód. Zdaniem Sądu jest także należyte wyważone i pozostaje w odpowiedniej relacji do aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa. O odsetkach orzeczono na podstawie art. 817 k.c., zaś o kosztach procesu na podstawie art. 98 k.p.c. O wydatkach sądowych orzeczono na podstawie art. 83 ust. 2 i art. 113 ust. 1 ustawy z 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Pozwany zaskarżył wyrok w części, tj. co do kwoty 5.000 zł oraz co do odsetek od zasądzonej kwoty i kosztów procesu. W apelacji zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego, w szczególności poprzez błędną wykładnię przepisu art. 445 § 1 Kodeksu cywilnego prowadzącą do zasądzenia zbyt wysokiej kwoty zadośćuczynienia w stosunku do doznanej przez powoda krzywdy, jednocześnie uznając, iż rozszerzenie powództwa co do kwoty 5.000 złotych było zasadne, mimo iż w toku procesu nie doszło do zwiększenia się krzywdy powoda, ani zakresu obrażeń, a jedynie do procentowego ustalenia uszczerbku na zdrowiu;

2. naruszenie prawa materialnego, w szczególności poprzez błędne zastosowanie i (z ostrożności) niewłaściwą wykładnię przepisu art. 481 § 1 i § 2 Kodeksu cywilnego prowadzącą do zasądzenia odsetek od daty wcześniejszej niż data wyrokowania, względnie od kwoty 5.000 złotych od 31 dnia po doręczeniu pozwanemu przez Sąd pisma rozszerzającego powództwo, względnie od kwoty 5.000 złotych od dnia

doręczenia pozwanemu pisma rozszerzającego powództwo;

3. naruszenie prawa materialnego i przepisów postępowania, w postaci art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. poprzez uznanie, iż powód w sposób należyty wykazał, iż w związku z przedmiotowym wypadkiem doznał krzywdy uzasadniającej przyznanie zadośćuczynienia w kwocie 15.000, mimo iż w piśmie rozszerzającym powództwo powód nie przedstawił żadnych nowych okoliczności wpływających na zwiększenie rozmiarów krzywdy przez niego doznanej, a o której by nie wiedział w chwili wniesienia pozwu;

4. naruszenie prawa procesowego, w szczególności przepisu art. 233 k.p.c. poprzez niewłaściwe, dowolne dokonanie przez Sąd oceny zebranego w toku postępowania materiału dowodowego oraz brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, prowadząc do zasądzenia zbyt wysokiej kwoty zadośćuczynienia, mimo iż powód nie przedstawił w piśmie rozszerzającym powództwo żadnych nowych okoliczności o których nie wiedziałby już w pozwie, a wpływających na rozmiar odczuwanej przez niego krzywdy, a jedyną podstawą rozszerzenia powództwa była wydana w sprawie opinia biegłego, w której biegły nie wskazywał na nowe obrażenia czy dolegliwości powoda o których by nie wiedział w chwili złożenia pozwu, także poprzez błędną ocenę, iż pozwany pozostawał w opóźnieniu z wypłatą roszczenia, gdy tymczasem wysokość zadośćuczynienia i odszkodowania ustalana jest na dzień wydania wyroku, a tym samym pozwany pozostaje w opóźnieniu w zapłacie dopiero od dnia, w którym ustalono wysokość

świadczenia, tj. od dnia wyrokowania, a najwcześniej co do kwoty 5.000 złotych od 31 dnia po doręczeniu pozwanemu pisma rozszerzającego powództwo, względnie od dnia doręczenia pozwanemu przedmiotowego pisma procesowego powoda;

5. naruszenie prawa procesowego - § 4 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu - poprzez zasądzenie na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego według wartości przedmiotu sporu po rozszerzeniu powództwa, mimo iż stoi to wbrew literalnemu brzmieniu powołanego przepisu, zgodnie z którym w razie zmiany w toku postępowania wartości stanowiącej podstawę obliczenia opłat, bierze się pod uwagę wartość zmienioną, poczynając od następnej instancji.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa w tej części oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania za obie instancje według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie wskazując w uzasadnieniu na trafność orzeczenia Sądu Rejonowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest w części zasadna.

Nie jest zasadny zarzut pozwanego naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 445 k.c. oraz związane z nim zarzuty naruszenie art. 6 k.c. i art. 232 i art. 233 k.p.c. poprzez, będące następstwem naruszeń tych przepisów, błędne określenie sumy odpowiedniej tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Uprawnienia w zakresie ustalania wysokości należnego zadośćuczynienia sądu odwoławczego są ograniczone. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 lipca 1970 r. III PRN 39/70 (OSNC 1971/3/53) wyraził pogląd, iż określenie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę stanowi istotny atrybut sądu merytorycznie rozstrzygającego sprawę w pierwszej instancji, Sąd drugiej instancji może je zaś korygować wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy mających na to wpływ jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, jako rażąco wygórowane lub rażąco niskie. Podobne wnioski wynikają z analizy późniejszych orzeczeń Sądu Najwyższego, które przyjmują, że zarzut zawyżenia (zaniżenia) wysokości zadośćuczynienia może być uwzględniony w instancji odwoławczej tylko wówczas, gdyby nie zostały uwzględnione wszystkie okoliczności istotne dla ustalenia tej wysokości, chyba że wymiar zadośćuczynienia byłby rażąco niewłaściwy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1998 r., I CKN591/97, niepubl.).

W ocenie Sądu Okręgowego określona przez Sąd Rejonowy kwota zadośćuczynienia w wysokości 15.000 zł nie jest rażąco zawyżona w stosunku do całokształtu następstw wypadku, któremu uległ powód i nie odbiega w sposób rażący od kwot przyznawanych przez Sądy przy tego rodzaju uszczerbkach. Sąd miał przy tym na uwadze rodzaj doznanych przez powoda obrażeń, nasilenie i czas trwania cierpień, jak i skutki w zakresie ogólnej zdolności poszkodowanego do życia. Powód doznał jednak trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 10%. Niewykluczone, że w przyszłości będzie wymagał leczenia operacyjnego. Dolegliwości bólowe barku sprawiają znaczne niedogodności i stanowią utrudnienie w życiu codziennym. Zmianie musiał także ulec jego tryb życia.

W związku z powyższym ustalona przez Sąd Rejonowy kwota 15.000,-zł tytułem zadośćuczynienia jest należycie wyważona oraz stanowić będzie realną pomoc dla powoda rekompensującą doznane przez niego krzywdy i cierpienia.

Tym samym brak jest przesłanek do zmiany zaskarżonego wyroku w zakresie zasądzonej kwoty zadośćuczynienia.

Natomiast zmianie podlegało rozstrzygnięcie o odsetkach ustawowych.

Trafne są zarzuty pozwanego dotyczące naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c. poprzez przyjęcie daty naliczania odsetek od daty potwierdzenia przyjęcia zawiadomienia o szkodzie przez Zarząd Dróg, Zieleni i Transportu w O..

W orzecznictwie i doktrynie prezentowane są różne poglądy wymagalności roszczenia o zadośćuczynienie. W tej konkretnej sprawie przyjąć należało, że ustawowe odsetki od żądanych przez powoda kwot należą się od dnia wezwania pozwanego (czyli ubezpieczyciela) do spełnienia roszczenia należycie sprecyzowanego, a nie od dnia potwierdzenia zgłoszenia szkody przez podmiot odpowiedzialny za szkodę.

Wskazać należy, że odsetki za opóźnienie należą się wierzycielowi od chwili wymagalności świadczenia. Dłużnik ma obowiązek spełnić świadczenie pieniężne dopiero od chwili, gdy zostało ono w dostateczny sposób skonkretyzowane poprzez m.in. wskazanie jego wysokości. Od tej chwili bowiem można mówić o "świadczeniu pieniężnym" w rozumieniu art. 481 k.c. Od wskazania kwoty dochodzonego świadczenia pieniężnego zależy ustalenie daty wymagalności roszczenia i daty płatności odsetek. Zgodnie z treścią art. 455 k.c., jeśli termin świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, to powinno być ono spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Natomiast stosownie do art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody. W przypadku zadośćuczynienia odsetki stają się wymagalne od momentu wezwania o zapłatę sumy głównej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 września 1970 r., sygn. akt II PR 257/70, OSNC 1971/6/103).

W niniejszej sprawie nie można uznać, że datą miarodajną do naliczenia odsetek jest dzień 21 maja 2013 r. Zgłoszenie szkody pozwanemu nastąpiło dopiero 10 czerwca 2013r. Powyższe zgłoszenie nie zawierało żądania zapłaty jakiegokolwiek kwoty. Zawiadomienie zaś o szkodzie bez wskazania żądanej kwoty, nie jest równoznaczne z wezwaniem do zapłaty, a tylko tego rodzaju oświadczenie woli wierzyciela może być podstawą przyjęcia, że dłużnik został wezwany do spełnienia świadczenia i w konsekwencji naliczania odsetek. Prawidłowe wezwanie do zapłaty kwoty 5.000 zł wpłynęło do pozwanego w dniu 21 czerwca 2013 r. Sąd Okręgowy uwzględnił przy tym okres 14 dni koniecznych do ustalenia okoliczności sprawy przez pozwanego (5 lipca 2013r.) i zasądził ustawowe odsetki od kwoty wezwania 5.000,-zł od dnia 6 lipca 2013 r. do dnia zapłaty.

Kolejne wezwanie skierowane do pozwanego o zapłatę sumy 10.000 zł wpłynęło do ubezpieczyciela w dniu 28 listopada 2013 r. Sąd Okręgowy i w tym przypadku doliczył do powyższej daty termin 14 dni na podjęcie przez pozwanego koniecznych czynności związanych z ustaleniem wysokości zadośćuczynienia i jego wypłatę (12 grudnia 2013r.). Ostatecznie zasądzono odsetki od żądanej dodatkowo kwoty 5.000 zł od dnia 13 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty.

Od kwoty 5.000 zł rozszerzonego powództwa zawartego w piśmie doręczonym pozwanemu na rozprawie w dniu 2 marca 2015 r. odsetki zasądzono od dnia 4 marca 2015 r., tj. dnia wyroku.

Trafny jest zarzut skarżącego dotyczący błędnego ustalenia wysokości kosztów zastępstwa procesowego na rzecz powoda. Zgodnie z § 4 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tj. Dz.U. z 2013 r., poz. 490) w razie zmiany w toku postępowania wartości stanowiącej podstawę obliczenia opłat, bierze się pod uwagę wartość zmienioną, poczynając od następnej instancji. Sąd Rejonowy błędnie przyjął, iż rozszerzenie powództwa w toku postępowania miało wpływ na ustalenie wysokości wynagrodzenia reprezentującego powoda radcę prawnego już w postępowaniu przed Sądem I instancji. W związku z powyższym zasądzoną tytułem kosztów procesu kwotę 2.417 zł obniżono do kwoty 1.217 zł (§ 6 pkt. 4 cytowanego rozporządzenia).

Mając zatem na uwadze wskazane wyżej okoliczności Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzekł, jak w wyroku.

O kosztach procesu za instancję odwoławczą orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. wzajemnie znosząc między stronami koszty procesu w związku z tym, że apelacja pozwanego została uwzględniona jedynie w części co do odsetek i kosztów procesu.